

Zima nie wstrzymała prac na rynku w Paczkowie. Rewitalizacja centrum miasta ma się zakończyć za pół roku

Zima, przynajmniej na razie, nie wstrzymała prac budowlanych na paczkowskim rynku. Według zapewnień władz miasta, roboty idą zgodnie z planem, a termin zakończenia inwestycji jest niezagrażony.

Główny plac miasta, już od półtora roku, jest wielkim placem budowy. Przebudowę rozpoczęto od wymiany podziemnych instalacji -co zdaniem władz - stanowiło najtrudniejszy etap inwestycji.

- Teraz w zasadzie idziemy zgodnie z planem, jeżeli chodzi o odtwarzanie czy tworzenie nowej nawierzchni z wykorzystaniem zabytkowych elementów płyty rynku, jakimi są tak zwane "kocie łby" z kamienia polnego. Na chwilę obecną wszystko jest zgodnie z harmonogramem - zapewnia burmistrz Paczkowa, Artur Rolka.

Mimo pierwszych opadów śniegu, roboty nadal trwają, choć niewykluczone, że będą musiały zostać przerwane, jeśli pojawią się silne mrozy.

Władze miasta wskazują, że przebudowa rynku, to największa inwestycja w gminie od 1990 roku. A co na temat tych prac sądzą mieszkańcy Paczkowa? Część z nich skarży się na wszechobecne błoto, czy brak miejsc parkingowych. Większość paczkowian, z którymi rozmawiał nasz reporter, podchodzi jednak do utrudnień z wyrozumiałością.

Zgodnie z planem, remont ma się zakończyć w lipcu. Przypomnijmy, że koszt przebudowy wyniósł prawie 9 milionów złotych. Projekt, oprócz przywrócenia dawnej świetności centrum miasta, zakłada także powstanie stacji wypożyczania rowerów czy wyznaczenie 45 miejsc parkingowych.